

Poszło z dymem

11.04.2010.

Nie będzie dodatkowych dopłat do upraw tytoniu. Plantatorzy apelują więc do rządu, aby w przyszłym roku wnioski do Komisji Europejskiej złożyć na czas, tak aby pieniądze zostały nam przyznane.

Pierwszy wniosek o dodatkowe dopłaty w wysokości 49 milionów euro został złożony jeszcze w zeszłym roku. Ale Komisja Europejska odrzuciła go. Dlatego ministerstwo rolnictwa postanowiło zrobić to jeszcze raz tuż po wyborze nowych komisarzy. Wczoraj w Sejmie okazało się, że z Brukseli przyszła właśnie odpowiedź odmowna. Ale rząd nie chętnie o tym opowiadał.

Dużo chętniej wypowiadali się za to sami plantatorzy i opozycja.

Ryszard Piątek – Krajowy Związek Plantatorów Tytoniu: mieliśmy mieć obiecaną pomoc z Brukseli, niestety dowiedzieliśmy się, że wniosek został złożony za późno i nie dostaniemy nic. Problem w tym, że rząd i ministerstwo cały czas nam wmawiało, że ta pomoc będzie.

Robert Telus, poseł PiS: rząd złożył wniosek po terminie i teraz mamy tego efekty. Rolnicy apelują do rządu: trzeba zrobić wszystko, aby w przyszłym roku sytuacja się nie powtórzyła.

Julian Kwiatkowski, Krajowy Związek Plantatorów Tytoniu: żeby to w ostateczności mogło być na 2011 rok.

Ministerstwo rolnictwa obiecuje sprawę dodatkowych dopłat w przyszłym roku pilotować. Ale jednocześnie przypomina, że producenci tytoniu dostali dopłaty krajowe w maksymalnej wysokości. Wynoszą one 13 tysięcy złotych do hektara.

Artur Ławniczak – wiceminister rolnictwa: plantatorzy mają zabezpieczone środki, maksymalne krajowe, czyli nie pozostali bez wsparcia i ta produkcja zostanie utrzymana.

Polska jest drugim producentem tytoniu w Europie. Mamy kilkanaście tysięcy gospodarstw, głównie niewielkich rodzinnych. Z upraw tytoniu żyje kilkadziesiąt tysięcy osób.

Witold Katner / TVP Informacje Rolnicze